Wróżebna Tarcza

SOBIESKIEGO.

Czytając w *Pismach Gawińskiego*, wydanych w Krakowie r. 1879 przez Dra W. Seredyńskiego (nakładem naszej Akademii), wiersz pod tytułem: *Tarcz Chrześcijaństwa* (Clipeus Christianitatis): zdało mi się, że znajdę ową paiżę, która Gawińskiemu dała powód do wróżenia z niej Janowi III zwycięstw nad Turkami.

Wiersz pod zacytowanym tytułem, dedykowany był Sobieskiemu w r. 1680, jako pobudka do starań w sprawie Ligi panów chrześciańskich przeciw Turcyi. Dodaje Gawiński wiadomość, że dnia 9 Września 1679 r., podczas restaurowania przez architekta, Stanisława Kopernika, kaplicy Krzyża

Sgo (zwanego krucyfixem królowej Jadwigi) w kościele katedralnym krakowskim (będącej tam od strony północnej), znaleziono w rumowisku tarczę żelazną okrągłą, misternie wykowaną, z wyobrażoną na niej warownią. W otwartą bramę miasta tego wjeżdża (z niższej strony) król z wojskiem, pod chorągwiami, wśród trębaczów, — z prawej (powyżej miasta i wojska) ukazuje się krucyfix w obłokach, — po lewej zaś, na podłużnej, pozłocistej tabliczce, następne wiersze wyryte:

ORACULUM CLIPEI:

Pro Domino si bella Deo et victricia signa
Quaeritis, o reges, signa subite crucis,
Sub qua vicerunt veteres feliciter hostem.
Sub cruce qui certas vincere, vince Deo.
Haec pia militia est et, ut est pia, subicit hostes,
Per quam sunt summo grata trophaea Deo.

Co tak Gawiński tłómaczy:

Za boską cześć, jeśli was chęć do wojny chwyta
I w zwycięstwie, o króle, pod znak krzyża ita (?).
Pod tym starzy szczęśliwie pogan porażali,
Pod krzyżem kto wojuje, zwycięż Boskiej chwali,
Ta jest wojna pobożna, ta tłumi pogany,
Przez nię miłe zwycięstwa są Panu nad Pany.

Gawiński, objaśniając dalej w wywodach swoich, że znalezienie tej paiży, wróżącej w imię Krzyża zwycięstwa Sobieskiemu (co się tarczą

pieczętuje), za cudowne, zdaniem jego, uważać należy; zachęca króla Jana do zawarcia owego przymierza przeciw Turcyi, o które starano się właśnie wtedy, gdy tarczę przy ołtarzu Krzyża Śgo dobyto.

Więc *vaticinia* — jakich wiele snuje się legendami przy postaci Sobieskiego. Dość przypomnieć je nazwiskami: Żórawskiego, X. Dąbrowskiego, Jezuity Gniewosza, Ojca Avrianiego i owego Rubinkowskiego, ich spisywacza.

Przybywa tedy nowa tarcza do szeregu owych, których poczet chyba od Achillesowej zacząćby potrzeba.

Pamięć o niej zaginęła u nas.

Czy ją mamy? Czy nas po dwóch wiekach widok jej uraduje miłem wspomnieniem chwili, gdy Sobieski po odsieczy wiedeńskiej pisał do żony: „Bóg i Pan nasz błogosławiony na wieki, dał zwycięstwo i chwałę narodowi naszemu“

Opis tej paiży, podany przez Gawińskiego, zbyt dokładny, aby nie miał dawać pewnego o niej świadectwa.

Oto jest — w Krakowie — w zbrojowni Muzeum XX. Czartoryskich, tych miłośników zabytków ojczystych, którzy je wtedy już odszukiwali i chronili, gdy inni tylko tracić umieli:

Tarcza żelazna, okrągła, w średnicy 69 cm. — rzeźba wypukła. Złotem nabijane ornamenta na zbrojach, hełmach, puklerzach i proporcach rycer-

stwa. Obramienie ślicznie zestawione z tarczek, chorągwi, przyłbic oraz rozet. Brzeg jakby z skręconego sznuru. Podbita axamitem pąsowym. Przedmiot rzeźby i złocona tabliczka z napisem, zgodnie z tem, co podaje Gawiński.

Wyrób renesansowy z XVI wieku.

Szukając pochodzenia tej paiży, znajduję w rękopisie Katalogu puławskiej *Sybilli*, takie o niej zapisanie:

„Tarcza króla Jana, okrągła, z wyobrażonem na niej u bram Rzymu zwycięstwem Konstantyna Wielkiego nad Maxencyuszem. Zachowana była w skarbcu Sobieskich w Żółkwi, zkąd przeszła do skarbca Radziwiłłów. XX. Czartoryscy otrzymali ją od Dominika Xcia Radziwiłła.“

Zestawieniem owego podania Gawińskiego, z zabytkiem samym oraz przytoczeniem tej notatki z katalogu, rzecz wyjaśniona.

Tarcza zyskuje związanie z nią znowu tradycyi, wskrzeszonej obecnem wydaniem ukrytych dotąd w rękopismie wierszy Gawińskiego.

Łepkowski.

Odbicie z „CZASU“ Nr 68 z d. 23 [illegible] r.